

# DOLNY ŚLĄSK > SUBREGION KŁODZKI - Przeciwdziałać wyludnianiu się gmin

Napisano dnia: 2025-03-27 15:17:21



(Inf. wł.). **Niestety, zjawisko nabiera na sile. Chodzi o depopulację ludności w przeważającej ilości gmin znajdujących się w zachodniej i południowej części Dolnego Śląska. Głównym kierunkiem migracji pozostaje Wrocław i jego najbliższe otoczenie. Władze samorządowe województwa, przy współpracy z niektórymi instytucjami państwowymi, zamierzają ten proces wyhamować.**

Jak zauważa marszałek Dolnego Śląska **Paweł Gancarz** - jedną z przyczyn przeprowadzek do Wrocławia i w jego pobliże pozostają problemy komunikacyjne. Z rejonu np. ziemi kłodzkiej dojazd do pracy, na uczelnie, do instytucji kultury czy różnych podmiotów gospodarczych, w którymś momencie tyle staje się dokuczliwy, że zapadają decyzje o opuszczeniu dotychczasowego miejsca zamieszkania.

*- Dlatego tak bardzo ważne jest konsekwentne zainwestowanie w drogę ekspresową z Wrocławia do Kłodzka, dzięki, której czas przejazdu zdecydowanie się skróci. Dzisiaj bywa, że pokonanie trasy z Międzyzylesia do stolicy województwa, to wyzwanie obliczone na dwie, trzy godziny - podkreśla wódz. - Sądzę, że w ciągu najbliższych trzech lat fizycznie przekonamy się jak dalece skróci się ten czas, biorąc pod uwagę, że sukcesywnie będą przekazywane kolejne odcinki S8. Natomiast za cztery lata, gdy ekspresówka dotrze do Kłodzka, wierzę w to, że zacznie się tendencja zmniejszania wspomnianej migracji.*

W ślad za wykonaniem komunikacyjnego nerwu dla tej części województwa, powinno - też stopniowo - wzrastać biznesowe zainteresowanie jej obszarami. Właśnie niedogodności natury transportowej pozostają jedną z przyczyn słabego tym zainteresowania ze strony przedsiębiorców. Czekają na nich od lat strefy ekonomiczne w: Bystrzycy Kłodzkiej, Kłodzku, Ząbkowicach Śląskich czy miejsca o takim profilu w Kudowie-Zdroju bądź Złotym Stoku.

Marszałek wskazuje, że w ten proces wyhamowania depopulacji wpisuje się z powodzeniem inwestowanie przez województwo w rewitalizację niektórych linii kolejowych. Za przykład podaje zapowiadaną odbudowę żelaznych szlaków do Stronia Śląskiego, Nowej Rudy i Radkowa, gdzie przejazd z nich do Wrocławia może zająć do 1,5 godziny, a więc dwukrotnie mniej, niż teraz.

*- Musimy mocno zawalczyć o ożywienie naszych miejscowości w powiatach kłodzkim, ząbkowickim czy wałbrzyskim. Bez tego nie zapobiegniemy upadkowi niektórych firm, likwidacji szkół, w ogóle wyludnianiu się kolejnych miejscowości - akcentuje marszałek Paweł Gancarz.*

**(bwb)**